№ro 75
D. 30. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Anto: Tyzenhauza Podskar: Lit: 1785.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Deputacja od *Królestwa Polskiego*, wyiechała w tych dniach do *Petersburga* dla złożenia hołdu Najiaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi MIKOŁAJOWI I.—Tę Deputacją składaią: JO. Xiąże *Drucki Lubecki* Minister prezyduiący w Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, JJWW. JX. *Prażmowski* Biskup Płocki Senator Królestwa, Hrabia *Biński* Senator Kasztelan, Hrabia *Józef Krasiński*, Szambelan J. C. K. M. Poseł Powiatu Błońskiego, i *Jan Kuzniczow* Deputowany Cyrkułu VII. Miasta Stołecznego Warszawy.

Dosyć może co do liczby lat zamierzonych człowiekowi, lecz żyiąca niedosyć dla dobra ludzkości, dla kraiu, krewnych, przyiacioł, dla przykładu cnot wszystkich, JW: ze Swidzińskich *Lanckorońska* Kasztelanowa *Połaniecka* d. 28 m. i r. b. zakończyła dni swoie. Ta na którą kilka pokoleń z uszanowaniem patrzyło, która tak hojnie wspierała nędzę, cieszyła strapionych, w której domu mieszkały przez lat tyle, dostojna godność, słodka uprzejmość, ludzka gościnność, w której każdym czynie i słowie malowała się najpięknieysza dusza, wyższą iest nad wszystkie pochwały. w Swietnych *Rzymu* i *Aten* wiekach, pierwszy z obywateli chwaliłby przed zgromadzonym Senatem i Ludem tak znakomitę Matronę; niech u nas wolno będzie, temu co przez więcej pół wieku był z bliska życia Jej świadkiem, na którego przychylne Jej zaufanie zwracało swe spojrzenie, choć w kilku słowach, hołd pamięci Jej oddać. Urodzona w pierwszych leciech panowania *Augusta III* żyła pod piątym iuż panuiącym nam Królem, przez ten długi poczet lat, ileż wielkich niekiedy pogodnych, więcej smutnych i żałośnych widziała zdarzeń i odmian. Posiadała ona w szczęśliwem połączeniu, stałość męzką z tkliwością płci swoiej. Oboiętna tylko dla siebie, najczulszą była nato wszystko, co się losów ojczyzny Jej tyczyło; serce Jej zalewało się radością gdy przyiazna zabłysnęła nam gwiazda, w cięszkim pogrążała się żalu, gdy na nas klęski godziły. Poważała zasługę i obywatelstwo, błądzących nawet więcej z nieuwagi iak chęci, lubiła wymawiać, nigdy potępiać; pobożna w modlitwach i czynach, Kościół stracił w niej najprzykładnieyszą córkę, nędza pocieszycielkę i wsparcie. Długo krewni, opłakiwać w niej będą, czułą opiekunkę i matkę. Ci co w towarzystwie Jej żyli, na próżno szukać będą tej dobroci, uprzejmości, wylania, którę w domu chiba najczulszych odbierali Rodziców. Choć zgasła w dużo podeszłem iuż wieku, tak gorąco pragneli Ją wszyscy widzieć przy życiu, tak silnie wierzyli że nigdy nam zabraną być niemoże, że zgon ten niezadziwiaiący w innych w niej iak niespodziane uderzył nieszczęście. Każdy z śmiercią Jej osieroconym się czuie; ktoż odtąd, przeidzie mimo domu Jej by smutnie nie westchnął, nieotworzą się iuż gościnne przez lat tyle podwoie Jego, ni dla dostatnich, ni dla ubogich... Staneła iuż po prawicy Zbawiciela swe.

go, ta nieskażona w całem życiu Matrona; o nieodżałowany nigdy wzorze cnot wszystkich, z przybytku Błogosławionych, spuść oczy twe na ten padoł goryczy, wstawiaj się przed BOGIEM za opłakuiącemi cię Ziomkami. — J.U.N.

Dalszy ciąg spisu dzieł medycznych znajduiących się w Księgarni N. Glücksberga. De l'irritation et de la phlegmaise ou nouvelle doctrine médicale p. V. Prus etc: kosztuie zł: 15. — Begin, Traité de thérapeutique redigé suivant les principes de la nouvelle doctrine médicale, 2 tomy zł: 30.

Jeszcze niektórzy z mieszkańców *Warszawy* pamiętaią że przedkilkudziesiąt laty iedna z tutejszych Obywatelek mieszkaiąca około *Zdroiów*, mniemała się być najnieszczęśliwszą z tej przyczyny, iż nigdy się niedarzyły *babki* i *placki* które z wszelką starannością sporządzała na święcone; była bowiem nader przyiacielska i gościnna w swym domu. Nakoniec używała wszelkich sposobów aby ciasto zostało iak najdokładniej urządzone, sama trudniła się wszystkiem, kazała postawić nowy piec, a wszyscy domownicy i znaiomi zapewniali że tym razem nadgrodzą się wszelkie dawne zmartwienia; lecz niestety! znowu wydobyto z pieca tylko *zakalec*, a w tejże chwili doniesiono że u okolicznych sąsiadek *babki* i *placki* udały się iak najpiękniej. Te dwa zdarzenia, tak przeraziły gorliwą *Gospodynię*, że dostała pomięszania zmysłów! i przez resztę życia prawie nic innego niemówiła iak te słowa „iak one szczęśliwe„ Zbyteczna gorliwość w podobnej usłudzę, połączona z miłością własną, mogą być szkodliwe.

Losów na Kamienicę przy ulicy Mostowej, przeznaczonej na Loterją, nabyć można w składzie *Ciechanowskiego* na rogu ulic Senatorskiej i Podwala, po zł: 3 i pół.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Francji.

Król i Rodzina iego często zwiedzaią Kościoły wczasie teraznieiszego *Jubileuszowego* nabożeństwa. — Dziennik *Gwiazda* zapewnia, że między *Francją* i *Brazylją* iuż zawarto traktat handlowy, który ma być dla *Francji* nader korzystny; gazeta *Kurjer* dodaie iż ten traktat iest podobnież ułożony iak ostatni między *Anglją* i *Brazylją*. — Listy z *Londynu* donoszą że d, 14 b:m: w izbie niższej gdy wprowadzono proiekt *budżetu*, był nadzwyczajny nacisk słuchaczów, ieden z obecnych tak został w tłoku ściśniętym że krzyczał aby go wydobyto, i ledwo po głowach zdołał się oddalić. —

W gminie *Epinhad*, we Francji: żyie w tej chwili Starzec nazwiskiem Antoni *Branje*, który w zeszłym miesiącu zaczął 126 rok życia. Szanowny ten człowiek iest zupełnie zdrów, i codzień odbywa swój zwyczajny kurs 2 mil. Ma syna Kotlarza w *Paryżu*, który w 81 roku życia, wszedł po trzeci raz w związki małżeńskie; na ślubie iego znajdowało się 52 dzieci, z dwóch pierwszych żon.

Doktor *Paterson* w *Kalkucie* rozpoznawał czaszki wielu *Jndjan*, i dostrzegł, iż głowa ich w porównaniu z głową *Europejczyka*, ma się iak 2 do 3, czyli inaczej mówiąc, iż głowa 15stoletniego *Europejczyka* iest tak wielką iak głowa 30stoletniego *Jndjanina*. Z tego powodu iedna z gazet literackich *Londyńskich* czyni następuiącą uwagę: „Jeżeli rzeczywiście wielkość głowy, iak twierdzą, iest miarą poiętności i rozumu, w tym razie można sobie objaśnić, dla czego 30 do 40 tysięcy *Europejczyków* może utrzymać tyle miljonów *Jndjan* w podległości.

Od Granic Tureckich.

Według wiadomości z *Smirny*, tameczne pospólstwo i *Janczarowie* ścigaią i krzywdzą mieszkańców Greckich w tem mieście, i chociaż tameczny *Basza* dokładał wszelkiego starania

aby uśmierzyć zapaleńców, iednak niemógł zapobiedz zamordowaniu kilkunastu *Greków* przez *Janczarów*, którzy w swej wściekłości wpadali także do domów *Chrześcjan* różnych narodów w *Smirnie* zamieszkałych i popełniali okropne bezprawia. O doniesionym pożarze w mieście *Smirnie*, niema dotąd pewnej wiadomości.—Listy prywatne z *Jtaki* potwierdzaią że flocie *Greckiej* udało się w dniu 12 z: m: opatrzyć w żywność twierdzę *Missolongją*, która iuż tylko miała na 20 dni zapasów. —

z *Niemiec.*

Donoszą z *Drezna* że dnia 2 b:m: o godz: 5 po południu N. Król Jegomość *Saski* znajdował się w niebespieczeństwie utraty życia. Gdy według swego zwyczaiu iadąc z *Morycburga* zasnął w karecie, nadjechała bryka ciężko ładowana; furman nagle niezdołał cofnąć się, a dyszel tej bryki ugodził w pudło karety; szczęściem Monarcha iakoteż Królowa będący w powozie niezostali uszkodzeni.

w Jednem z miasteczek *Sycylji*, przez lat kilkanaście ciągle siadywał pod murem Żebrak, którego długa broda i twarz przyiemna, zwracały uwagę wszystkich przechodzących; przytem miał głos również przyiemny, a gdy spiewał pieśni nabożne, mnóstwo go otaczało słuchaczów, chętnie daiących iałmużnę. Uboga Wdowa po partaczu Szewckim, maiąca 18 letnią piekną córkę, zostawała w kłopocie, bo iuż niemiała żyć oczem, i radziła córcę która była iedyną iej posługą, aby opuściła matkę i szukała dla siebie służby. Poczciwa Dziewczyna udaie się do owego Żebraka, daiąc mu ostatni grosz i prosząc aby się modlił za iej nieszczęśliwą Matkę, oraz aby dostała dobrą służbę. Żebrak wypytuie się o cały stan tej biednej rodziny a nakoniec rzecze: „Jesteście poczciwe a nieszczęśliwe, warte zatem lepszego losu. Jeśli dobra panienko zamiast służby życzyłabyś pojść za mąż, ia cie wyswatam za mego Brata, który polepszy los twój i twoiej Matki" Ha ieśli iest podobny do was (odpowie dziewczyna) a będzie szanował moią Matkę, to chętnie zostanę iego dozgonną towarzyszka; lecz przebaczcie gdy się zapytam, czy on nie ma takiej brody iak wy? bo przyznam się że trudno abym się mogła przyzwyczaić" Jutro go obaczysz (rzecze Żebrak) Jakoż nazaiutrz przybywa 50 letni człowiek, w porządnej lecz skromnej odzieży: „O toż to wasz narzeczony, pozbyłem się brody i łachman, ten worek z 400 cekinami iest moią własnością, ofiarowali mi tę iałmużnę dobrzy ludzie uięci moim głosem; zawsze miałem zamiar użyć tej summy na dobry uczynek; ieśli przeto teraznieysza moia postać podoba się Pannie, a Matka zezwoli, nabędziem gospodarstwo, i żyć będziem iuż niepotrzebuiąc obcego wsparcia" Wesele odbyło się wciągu tygodnia, naktórem Pan młody ostatni raz śpiewał wobec licznych słuchaczów, powszechnie ulubione hymny. —

Jenerał Szwedzki *Biönsterna* ogłosił publicznie, iż składka na pomnik dla *Karola XII.* uzbierana w pułkach Szwedzkich od r: 1814, nawet na podstawę pomnika nie wystarcza, i zarazem zostawia do woli rady Pułkowników, co uczynić chcą z summami podpisanemi wprawdzie, ale ieszcze nie złożonemi.

---

z Drukarni *Józefa Mateckiego* w Krakowie wyjdzie wkrótce romans pod tytułem *Zielony płaszcz z Wenecji* tłumaczony z *Klaurena* w 2 tomach.

DONIESIENIA.

Sprzedaż Dóbr zwolnej ręki ich zastawa e.t.c.

Ktoby życzył sobie kupić zwolnej ręki, lub wziąść w dziewięcioletnią zastawę lub dzierżawę, Dobra leżące w Woie: Sando:, albolitеż tylko ulokować na ich pierwszej hypotece, gotowe pieniądze, lub listy zastawne, a to wszystko z warunkami dogodnemi, może udać się do podpisanego mieszkaiącego w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 115, gdzie przez parę ty-

godni znajdować się będą Papiery wszelkie, Dóbr tych dotyczace, które dnia każdego po południu, od godziny 2 do 6 widzianemi być mogą. — Józef *Andrychiewicz* P.T. C. W. M.

☞ Onegdaj zginął Medal złoty, 10 dukatów ważący, Hamburski, z uszkiem staroświeckiem; właścicielka Matka kilkorga dzieci której ten Medal był iedynym maiatkiem, uprasza o oddanie pod Nr 1219 przy ulicy Pańskiej, zaręcza się nagroda 5 Talarów.

Dobra o mil 4 od Warszawy z tej strony Wisły, przewóz swój na Wiśle i obadwa brzegi, tudzież propinacją znacaną przy Kościele Parafjalnym i przewozie, siana lądowego Nadwiślańskiego obfitość i wysiewu w ogóle do 500 korcy, tudzież boru 86 włok mające, w miejscu najdogodniejszem do chowania owiec, zwolnej ręki są do sprzedania, lub zadzierżawienia, żądający uda się do W. Buczyńskiego Patrona p. T.C.W.M. w officynie domu pod Nr 550 przy ulicy Długiej mieszkaiącego.

Do usług Ekonomicznych i zastępstwa Wojta Gminy, potrzebna iest osoba dobremi świadectwami opatrzona, od S. Jana r.b.; życzący takowego miejsca ma się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Dominium Rux pod Wrocławiem maiąc zamiar sprzedania przez licytacją 500 sztuk, na teraz kocących się Macior z swej gromady Merynosów, znanej z oryginalności, zarodu znacznego wzrostu, nabitości, równości wełny i gładkiej iej powierzchni, każdy z kupuiących naocznie się może przekonać, iż tu się nie tyczy o sprzedaż Macior brakowanych, lecz całej gromady takowych. Dla dogodności kupuiących przedawać się będzie po 5 do 10 sztuk wypuszczonych, całej gromady, które po uiszczeniu się z gotowizny natychmiast w wełnie oddane będą. Oprocz tego znajduią się kilkanaście Trykow młodych do zbycia, które każdego czasu oglądane być mogą; Rządca miejscowy iest mocen sprzedania, licytacja zacznie się w dzień 22 Kwietnia r. b.

Uwiadamia się Szanownych Fabrykantów Sukna, iż w Fabryce Sukna pod Nr 2492 przy ulicy Gęsiej sytuowanej, wyrabiane i sprzedawane bywaią różne machiny i narzędzia iako to: Stoły do postrzygania z całym mechanizmem (Scheertische nebst Scheeren und kompletten Mechanismus) machiny do przędzenia wełny (Vor und fein Spinnmaschinen) ostrze do nożyc postrzygalnych zwyczajnych iako i do machin Longitudinal i Transwersal zwanych (Scheerenmesser klingen und Zilinder federn zu Longitudinal i Transwersal Maschinen) oprócz tego są do zbycia, stare okna ieszcze zdatne i drzewo bukowe w klocach, balach i tarcicach, niemniej 1 prassa do Sukna.

D. 31 Marca r.b. o godzinie 10 zrana, tu w Warszawie przy ulicy Czarnej Nr 2179 różne ruchomaści gospodarskie przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe natychmiast płacić się maiace kurant pieniadze sprzedane będą. — Jan *Redlich* Kom: Sąd.

M. Grosse podaie się do wiadomości publicznej zwłaszcza handluiących, że w Składzie iego przy ulicy Miodowej pod Nr 497 dostać można nietylko cząstkowo ale i hurtem, Rękawiczek w rozmaitych gatunkach mianowicie duńskich, glasowanych białych i kolorowych, psich i.t.p. kupuie ciągle skórki surowe, sarnie, baranie, kozlęce, i iagnięce z nader korzystnemi cenami dla sprzedaiących.

Dnia 31 Marca 1826 o godzinie 9 zrana przy ulicy Fawory Nr 1986, zaś o godzinie 3 po południu przy ulicy Brzozowej pod Nr 215 sprzedawane będą przez publiczną licytacją różne ruchomości iako to: sekretarka, zegar stołowy, kanapy, krzesła lustro i różne sprzęty gospodarskie, za gotowe pieniądze. —

T. Szaniawski Kom: T.C.W.M.

Le Murmure Nocturno skomponowane przez Panią Szymanowską wydanie paryzkie, sprzedaie się po złp: 4 w Składzie A. Brzeziny przy ulicy Miodowej.

Do Składu Rossyjskiego w domu Petyskusa nadszed transport Herbaty różnej czarnej z kwiatem, także Bakalja różna, Bile do bilardów i Nankin Rossyjski.

Dnia 31 Marca r.b, o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Trębackiej Nr 641 sprzedane będą ruchomości iako to: Komoda, Szafa, Krzesła, Kanapa, Kopersztychy, Stoliki, Billard z wszelkiemi rekwizytami i.t.p. za gotowe pieniądze. — J. Łabęcki Kom: T.C.W.M.

Podaie się niniejszym do publicznej wiadomości, że w d. 31 Marca r.b. o godzi: 3 z południa w Warsz: przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315 odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych ruchomości iako to: Stołów, Szaf, Lanszaftow, Łóżek e.t c. za gotowe pieniądze. —

Nepomucen Chmieleński. Kom, Sąd.

Podaie się do publicznej wiadomości, że w d. 31 Marca r.b. o godzi: 9 zrana w Warsz: przy ulicy Leśno Nr 705 odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zaiętych ruchomości iako to. Stołów, Łożek, Krzeseł, maszyn miedzianych do gorzelni e.t.c. za gotowe pieniądze. — Nepomucen Chmieleński Kom: Sąd.

Onegdaj wyciągnięto Nra 54. 11. 5. 57. 69.